

Sygn. akt VI GC 73/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział VI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. B.

przeciwko: (...) Sp. z o.o. z/s w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. z/s w B. na rzecz powoda P. B. kwotę 75.950,80 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych 80/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.215 zł tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 73/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 czerwca 2017 roku

Pozwem z dnia 24 lutego 2017 r. powód P. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą SET P. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwoty 75 951 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że wykonał na rzecz pozwanego prace elektryczne zgodnie ze złożonym przez niego zamówieniem. Z tytułu zrealizowanych prac wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 14.12.2016 r. na kwotę 75 950,80 zł. Pomimo upływu terminu płatności pozwany nie uregulował należności. Wezwania do zapłaty kierowane do pozwanego nie przyniosły rezultatu. Pozwany pismem z dnia 30.01.2016 r. zobowiązał się do zapłaty należności do połowy lutego 2017 r. , jednak do dnia złożenia pozwu nie wpłacił należności, ani nie nawiązał żadnego kontaktu z powodem.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 25, 29-32) pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił brak wymagalności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia ze względu na niezatwierdzenie prac przez inwestora z Danii na rzecz którego prace były realizowane. Podniósł, że termin wskazany przez niego w piśmie z dnia 30.01.2017 r. stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty był jedynie prawdopodobnym terminem zatwierdzenia prac przez inwestora, po którym ewentualnie mógłby on odebrać prace od powoda. Pozwany

wskazał, że inwestor zakwestionował także prawidłowość wykonania prac i formę ustalonego wynagrodzenia, co przekłada się na możliwość wypłaty wynagrodzenia powodowi. Ponadto zarzucił, że to po stronie powoda leżał obowiązek przedstawienia rozliczenia powykonawczego do którego odwołuje się zamówienie nr 09/11/2016, czy też innego dowodu potwierdzającego fakt przysługiwania powodowi wynagrodzenia w kwocie dochodzonej pozwem, w tym przedstawienia ewentualnie ilości godzin przepracowanych dla pozwanego, zakresu prac wykonanych z ich kosztorysem. Tymczasem powód wbrew ciężarowi dowodu nie wykazał aby wykonał prace objęte zamówieniem nr 09/11/2016, nie udowodnił, że wykonał je prawidłowo, terminowo i że przysługuje mu z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie dochodzonej pozwem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. zlecił powodowi, jako podwykonawcy wykonanie prac elektrycznych w ramach inwestycji (...) w O. w Danii, których dotyczyło zamówienie nr 09/11/2016 z dnia 15 listopada 2016 r. Zgodnie z treścią powyższego zamówienia prace miały być realizowane w okresie od 16.11.2016 r. do 09.12.2016 r. Ustalono rozliczenie powykonawcze. Warunki realizacji zamówienia, w tym szczegółowy zakres prac do wykonania i wynagrodzenie powód uzgadniał z Ł. K. – wiceprezesem zarządu pozwanej.

Prace objęte zamówieniem 09/11/2016 powód wykonywał w 4 osobowej brygadzie, składającej się z elektryków, w skład której wchodził: K. D., B. N., P. P., A. Z.. Prace wykonywali w terminie : 16.11.2016 r. – 9.12.2016 r. (B. N.), 16.11.2016 r. – 13.12.2016 r. (P. P.), od 21.11.2016 r. – 13.12.2016 r. (K. D.), od 21.11.2016 r. do 9.12.2016 r. (A. Z.)

Zakres robót wynikający z powyższego zamówienia został przez powoda wykonany w całości. Z tytułu wykonanych robót powód w dniu 14 grudnia 2016r. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 75 950,80 zł, płatną do dnia 28 grudnia 2016 r. Faktura została przez pozwanego zaksięgowana i przyjęta. Pozwany nie uregulował należności wynikających z w/w faktury.

Strony współpracowały razem od kilku lat. Przyjętą między nimi formą rozliczeń było rozliczenie godzinowe, w oparciu o uzgodnioną stawkę za 1 godzinę pracy. Zwrotowi przez pozwanego podlegały także koszty dojazdu. Nie było limitu godzinowego w ramach którego powód miał wykonać dane zlecenie. Ilość faktycznie przepracowanych godzin dokumentowały karty pracy, w oparciu o które powód wystawiał pozwanemu faktury, obejmujące należności wyliczone jako iloczyn ilości przepracowanych godzin ustalone w oparciu o karty pracy i kosztów dojazdu w obie strony, pomnożone o ustaloną stawkę za godzinę pracy. Z wykonanych prac nie były sporządzane protokoły zdawczo – odbiorcze.

W przypadku robót realizowanych na podstawie zamówienia nr 09/11/2016 strony umówiły się o stawkę, analogiczną jak wcześniej stosowana. W ramach realizacji tego zlecenia powód wykonywał jedynie prace elektryczne, natomiast montaż maszyn wykonywała na zlecenie pozwanego inna firma, działająca także jako podwykonawca. Dopiero wykonanie prac elektrycznych i montażowych stanowiło całość z której rozliczał się pozwany względem głównego zleceniodawcy – firmy duńskiej, ze strony której prace zlecał pozwanemu D. O.. Pozwany nie kwestionował jakości i terminowości wykonanych przez powoda robót. Zarówno pozwany, jak i firma duńska nie zwracał się także do powoda z roszczeniami wynikającymi z rękojmi i gwarancji. Za wykonane zlecenie pozwany otrzymał wynagrodzenie od głównego zleceniodawcy.

Dowód: zamówienie nr 09/11/2016 z dnia 15 listopada 2016 r. k. 12, karty pracy pracowników powoda k. 43-46, fv VAT nr 2/12/2016 z dnia 14.12.2016 r. k. 13, przesłuchanie stron; za powoda - P. B. k. 77v-79 , za pozwanego – T. K. – prezesa zarządu pozwanej k. 79-80

Pismem z dnia 18 stycznia 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 75 950,80 zł z tytułu faktury nr (...) z 14.12.2016 r.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwany poinformował powoda, że główny zleceniodawca z Danii, firma Albani Brewery kwestionuje rozliczenie prac, w tym prac wykonanych przez powoda, wymagając ich przeliczenia na godziny.

W w/w piśmie pozwany wskazał, że zatwierdzenie przez niego prac wykonanych przez powoda nie będzie możliwe do czasu zatwierdzenia ich przez inwestora. Jako prawdopodobny termin płatności pozwany wskazał połowę lutego 2017 r.

dowód: wezwanie do zapłaty z dn. 18.01.2017 r. skierowane do pozwanego k. 9-10, pismo pozwanego z dn. 30.01.2017 r. stanowiące odpowiedź na wezwanie do zapłaty k. 11

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony oraz przesłuchania stron. Dowody z dokumentów: zamówienia i kart pracy Sąd uznał za wiarygodne bowiem nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Na rozprawie w dniu 7.06.2017 r. Sąd działając na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie w charakterze strony pozwanej, także drugiego członka zarządu Spółki w osobie Ł. K., uznając dowód ten za spóźniony. Korespondencja sądowa zawierająca wezwanie strony pozwanej na rozprawę nie zawierała imiennego wskazania osoby, która ma się stawić na rozprawę celem przesłuchania. To do pozwanego należał wybór i oddelegowanie tego z członków zarządu pozwanej który miał najpełniejszą wiedzę na temat sprawy w kontekście też dowodowych podniesionych w sprzeczności od nakazu zapłaty. Pozwany w żaden sposób nie uprawdopodobnił, ani też nie wykazał żadnym dokumentem, że stawiennictwo Ł. K. nie było możliwe w dniu rozprawy z uwagi na wyjazd służbowy (tak twierdził pełnomocnik pozwanego). W tej sytuacji zgłoszenie przez stronę pozwaną wniosku o przesłuchanie kolejnego członka zarządu spółki dopiero na rozprawie w dn. 7.06.2017 r. Sąd ocenił jako działanie skierowane na nieuzasadnione przedłużanie postępowania.

Dowód z przesłuchania powoda P. B., Sąd uznał za wiarygodny bowiem korespondował z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Odnośnie dowodu z przesłuchania pozwanego T. K., należy wskazać, że dowód ten był częściowo nieprzydatny dla rozstrzygnięcia, gdyż ten reprezentant pozwanego nie miał wiedzy na temat szczegółów realizacji zlecenia przez powoda i to nie on uzgadniał warunki jego wykonywania.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

W analizowanej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 75 951 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane na jego zamówienie prace elektryczne na budowie w Danii. W realiach przedmiotowej sprawy należy przyjąć, że strony łączyła umowa o świadczenie usług z art. 750 k.c. do której odpowiednie zastosowanie mają przepisy o umowie zlecenia. W ramach tej umowy podstawowym obowiązkiem przyjmującego zlecenie jest wykonanie usługi, natomiast dający zlecenie ma obowiązek uiszczenia wynagrodzenia.

W oparciu o zebrane w sprawie dowody Sąd uznał, że powód wykazał zasadność roszczenia w świetle art. 750 k.c. w całości. Materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że powód powierzone mu prace, objęte zamówieniem nr 09/11/2016 z dnia 15 listopada 2016 r. zrealizował i z tego tytułu może domagać się zapłaty. Wskazują na to w szczególności karty pracy pracowników powoda, z których wynika, kto ze strony powoda pracował przy realizacji przedmiotowego zlecenia, ilość godzin każdego pracownika poświęconych na jego wykonanie i czasokres w którym każdy z nich pracował przy wykonywaniu zlecenia. W przypadku pracownika B. N. był to okres od 16.11.2016 r. do 9.12.2016 r., w przypadku P. P. był to okres od 16.11.2016 r. do 13.12.2016 r., K. D. okres od 21.11.2016 r. do 13.12.2016 r., A. Z. okres od 21.11.2016 r. do 9.12.2016 r. Z kart pracy wynika, że ekipa powoda pracowała przy zleceniu pozwanego w okresie od 16.11.2016 r. do 13.12.2016 r. (czasokresy poszczególnych pracowników różniły się między sobą w zakresie kilku dni). Czasokres ten pokrywa się z tym jaki wynika z zamówienia nr 09/11/2016, wedle którego powód miał realizować prace w okresie od 16.11.2016 r. do 09.12.2016 r. Z tytułu wykonanych prac powód wystawił fakturę w dniu 14.12.2016 r. którą pozwany zaakceptował, nie zgłaszając co do niej żadnych zastrzeżeń. Należy wskazać, że w świetle wyżej wskazanych obowiązków stron umowy dla możliwości domagania się przez powoda zapłaty za zrealizowane zlecenie nie miał znaczenia brak zatwierdzenia robót przez inwestora głównego, czy kwestionowanie przez niego sposobu rozliczenia na które powoływał się pozwany odmawiając zapłaty. Inny stosunek prawny łączył pozwanego z inwestorem z Danii, a inny - odrębny łączył go z powodem. Brak jest dowodów dla przyjęcia, że strony uzależniły między sobą obowiązek wypłaty powodowi wynagrodzenia od pozytywnego wyniku

odbioru robót zleconych pozwanemu przez inwestora z Danii. Na etapie rozstrzygnięcia sprawy kwestia ta jest zresztą nieistotna, także z tego względu, że pozwany rozliczył się już z inwestorem z tytułu wykonanych prac. Z kolei zarzut pozwanego co do nienależytego wykonania umowy przez powoda nie potwierdził się w toku postępowania. W oparciu o materiał dowodowy brak było podstaw do przyjęcia, że powód zlecone mu prace wykonywał wadliwie, niezgodnie z umową, nieterminowo, opieszale. Dla ustalenia okoliczności nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda nie była wystarczająca korespondencja e-mail prowadzona przez pozwanego z inwestorem z Danii, w trakcie której inwestor kwestionował jakość prac zleconych pozwanemu. Powód nie był jedynym podwykonawcą realizującym prace na zlecenie pozwanego na przedmiotowej inwestycji, dla pozwanego pracowali jeszcze inni podwykonawcy. Dlatego na podstawie tego dowodu nie było możliwym ustalenie, że zarzuty inwestora odnosiły się właśnie do pracowników powoda, czy zleconego im zakresu prac, a nie do innej ekipy. Analogicznie należy przyjąć co do zdjęcia pracowników (k. 65), co do których powód wyjaśnił, że osoby przedstawione na nim, mające nie pracować - nie były jego pracownikami. Podkreślić trzeba, że zarzuty odnoszące się do nieprawidłowego, nieterminowego wykonywania prac przez powoda nie znalazły potwierdzenia w żadnym dowodzie, zaś zeznania prezesa zarządu pozwanej T. K. pozostają w tym względzie gołosłowne. Ten reprezentant pozwanego, jak sam przyznał nie miał wiedzy na temat realizacji zlecenia przez powoda, a osobą która ze strony pozwanego uzgadniała warunki wykonywania zlecenia przez powoda, prowadziła bezpośrednio rozmowy z kontrahentem duńskim był Ł. K.. Dowód ten Sąd jednak oddalił ze względu na to, że był spóźniony i zmierzał do przewlekłości postępowania. Mając na uwadze wynik postępowania dowodowego należało przyjąć, że prace elektryczne zostały wykonane zgodnie ze zleceniem, a powód prawidłowo wywiązał się ze swojego zobowiązania. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości i na podstawie art. 750 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 75 951 zł, orzekając jak w pkt I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. uwzględniając upływ terminu płatności wskazanego w fakturze VAT nr (...).

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda łączną kwotę 9 215 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na zasądzone na rzecz powoda koszty postępowania złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 3 798 zł, koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 5 400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /Dz.U. z 2016 r. poz. 1668) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.